

JAN PAWEŁ II

NA POSZANOWANIU PRAWA DO ŻYCIA ZASADZA SIĘ PRAWDZIWA GODNOŚĆ EUROPY¹

Szanowni Państwo,
Droga Młodzieży,

1. Cieszę się z tego spotkania, które odbywa się z okazji zjazdu naukowego na temat *Prawo do życia a Europa*. Wszystkich serdecznie pozdrawiam.

Temat, wokół którego skupiliście swą refleksję ma decydujące znaczenie dla przyszłości Europy, więcej – dla przyszłości wszystkich ludów i narodów. Bezwarunkowe poszanowanie prawa do życia osoby ludzkiej, osoby już poczętej a jeszcze nie narodzonej, jest jednym z filarów, na których opiera się każde cywilizowane społeczeństwo. Kiedy państwo pozwala wykorzystywać swe instytucje do tego, aby można było wprowadzić w czyn wolę zniszczenia dziecka poczętego, wyrzeka się jednego ze swych podstawowych obowiązków i samej swej godności jako państwa. Św. Tomasz z Akwinu, jeden z największych wychowawców europejskiego sumienia uczy, że prawo cywilne „ma moc prawa tylko na miarę swej sprawiedliwości” (STh I-II, 95, 2). Sprawiedliwość ta – jak spieszy wyjaśnić Doktor Anielski – opiera się na samym prawie naturalnym w ten sposób, że prawo z nim niezgodne – konkluduje św. Tomasz – „nie jest prawem, lecz korupcją prawa” (tamże).

Nie trzeba koniecznie odwoływać się do światła wiary chrześcijańskiej, aby zrozumieć tę podstawową prawdę. Kiedy Kościół ją przypomina, nie chce

¹ Przemówienie wygłoszone przez Ojca Świętego do uczestników zjazdu naukowego na temat *Prawo do życia a Europa*, (Rzym, 18-19 XII 1987) zebranych na porannej audiencji w sali Klementyńskiej Pałacu Apostolskiego 18 XII 1987 r. Tłumaczenie na podstawie *Il diritto alla vita e l'Europa. Atti del convegno di studio, Roma 18-19 XII 1987*, Roma 1988.

wcale wprowadzać państwa chrześcijańskiego; chce natomiast promować państwo ludzkie. Takie państwo, które za swą podstawową powinność uznaje obronę fundamentalnych praw osoby ludzkiej, szczególnie tej najsłabszej. A któż jest słabszy niż osoba poczęta, a jeszcze nie narodzona.

2. Lecz wy zechcieliście podjąć refleksję właśnie nad prawem do życia dziecka poczętego i nad losem Europy. Łatwo zauważyć uderzającą sprzeczność między legalizacją aborcji, która niestety stała się faktem w całej niemal Europie, a tym, co stanowi o wielkości kultury europejskiej. Z chrześcijaństwem Europa odkryła godność każdej poszczególnej osoby ludzkiej *j a k o o s o b y*: jest to odkrycie, które uczyniło z kultury europejskiej kulturę wybitnie *h u m a n i s t y c z n ą*. Zakorzeniona w łacińskim antyku, była ona aszkołą prawa rozumianego jako racjonalna organizacja życia społecznego na fundamencie sprawiedliwości. Czerpiąc z dziedzictwa kultury greckiej, kultura europejska uważała prawe używanie rozumu – pojmowanego jako władza nie pozwalająca podporządkować się partykularnym interesom – za jeden z najważniejszych znaków wielkości człowieka.

Tak więc, w tym niezrównanym dziedzictwie kulturowym legalizacja aborcji tkwi jako ciało obce, niosące w sobie ziarno zepsucia. Jak można jeszcze mówić o godności każdej osoby ludzkiej, jeśli zabija się najsłabszych i najbardziej niewinnych? W imię jakiej sprawiedliwości dokonuje się wśród osób najbardziej niesprawiedliwego ze wszystkich podziałów, jedne z nich uznając za godne ochrony, a innym odmawiając tej godności? Jakaiego rozumu się tutaj używa, jeśli również dla motywów utylitarystycznych lub hedonistycznych pozwala się zabić niewinnego? W rzeczywistości w tym właśnie miejscu Europa toczy grę o swoją przyszłość; wciąż pojawiają się oznaki jej rozkładu moralnego, a także niżu demograficznego. Ryzykuje w ten sposób roztrwonienie dziedzictwa kulturalnego przekazanego jej przez wybitnych myślicieli, wielkich prawników i godnych podziwu świętych.

3. Wasza obecność, zaangażowanie, z jakim uczestniczyliście w tych dniach refleksji, świadczy o tym, jak poważna i głęboka jest wasza wola zmiany marszruty w tej wędrówce. Niech was nie przeraża trudność zadania. Niech nie zatrzymuje was świadomość, że jesteście mniejszością. Historia Europy pokazuje, że nierzadko wielkie przemiany jakościowe w jej kulturze zostały wyjednanne przez świadectwo jednostek okupione często osobistą ofiarą. Siła jest w *p r a w d z i e s a m e j*, nie w liczbie. Europa jutra jest w waszych rękach. Bądźcie godni tego zadania. Pracujcie, aby przywrócić Europie jej prawdziwą godność: godność miejsca, gdzie osoba, każda osoba jest afirmowana w swej niezrównanej godności.

Proszę o Boże wsparcie dla waszego zaangażowania, z serca wam błogosławię.

Tłum. *Patrycja Mikulska*